

## Polski adwentowy wieczór w wileńskim Ratuszu



Świąteczny nastrój podczas spotkania zapewniła Ewelina Saszenko, która wykonała kilka utworów przy akompaniamencie pianisty Pauliusa Zdanavičiusa

Fot. Marian Paluszkiwicz

W wileńskim Ratuszu Polacy spotkali się na muzycznym wieczorze adwentowym.

– Postanowiliśmy przybliżyć, a może na Wileńszczyźnie zapoczątkować tradycję adwentowych spo-

tkañ przyjaciół, którzy spotykają się, aby zatrzymać goniący czas przedświąteczny, żeby spędzić ze sobą miłe chwile – mówił Edward Trusewicz, prezes Fundacji „Kultura Wilna” i organizator wieczoru.

Str. 4

**Nowa lokalizacja Elephas –  
wyjść z piwnicy do ludzi** Str. 2

**Spotkanie pt. „Sztuka i sport”  
w Instytucie Polskim** Str. 5

**Wasył Łomaczenko wygrał z  
Guillermo Rigondeaux** Str. 8



ISSN 1392-0405



# KURIER WILEŃSKI

Wtorek  
Grudzień 2017 **12**

Imieniny: *Adelajdy, Aleksandra, Bartosza, Edburga, Franciszka, Justyna, Konrada, Konstancjusza, Przybysława i Spirydona*

## TRZY PYTANIA DO...

...**Angeli Bareikienė**, wileńskiej masażystki

### 1. Dziś, kiedy medycyna zna bardzo wiele leków przeciwbólowych, zawód masażysty wciąż jest jeszcze potrzebny?

Jak najbardziej. Leków przeciwbólowych jest rzeczywiście bardzo dużo, ale nie wolno ich bez lekarza przyjmować. Pamiętać trzeba, że prawie każdy lek daje efekt uboczny, dlatego nie należy niczego brać na własną rękę. To lekarz musi zdecydować, czy należy przyjmować jakiś lek. Na przykład, jeśli są to bóle stawów, to wtedy często zalecany jest masaż.

### 2. Czy zdarzały się Pani przypadki, kiedy choremu nie pomagały żadne leki i przychodził do Pani na masaż i ten ostatni właśnie pomógł mu?

Bardzo wiele miałam takich przypadków i są dość trudne, gdyż zwykle w stawach jest duże skupisko zwapniających soli, które bardzo trudno „rozbić”. Jedną z tego rodzaju trudnych przyczyn jest częste używanie leków przeciwbólowych. Ludzie często zapominają, że lek przeciwbólowy nie leczy choroby, a tylko na parę godzin uśmierza jej skutki. I im częściej go używamy, tym bardziej nasza choroba się pogłębia. Masaż rozrusza nasze stawy oraz mięśnie i wówczas ustaje ból, poprawia się stan fizyczny człowieka, zmniejszają się zmarszczki na cerze.

### 3. Czy jest jakiś określony wiek, kiedy należy zacząć korzystać z usług masażysty?

Nie ma takiego wieku. Jeśli człowiek czuje się ociężałe, jeżeli na karku mu zaczyna rosnać garb, to oznacza, że ciało potrzebuje masażu. W swojej wieloletniej praktyce miałam nawet dziewięcioletniego chłopaka. W starszym wieku trzeba koniecznie robić masaż jesienią i wiosną.

Rozmawiała **Julitta Tryk**

## Nowa lokalizacja Elephas – wyjść z piwnicy do ludzi

Polska księgarnia w Wilnie Elephas zmienia lokalizację. Od 11 grudnia będzie się mieściła w budynku Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76.

„Przenieśliśmy się z powodu wyjścia do ludzi z piwnicy oraz ze względu na to, że tutaj jest większa przestrzeń” – w rozmowie z zw.lt powiedział Gerard Latkowski oraz wyraził nadzieję na zdobycie nowych klientów w DKP, gdzie „panuje większy ruch”. Księgarnia ma bogatą ofertę zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.

„Mamy również książki o tematyce wileńskiej, czasopisma. Przywozimy książki na zamówienie” – wyjaśnił Latkowski.

Początki księgarni sięgają połowy lat 90.

„Zaczynaliśmy od kramików z książkami, które mieściły się w kilku wileńskich szkołach: Szkole Średniej im. Władysława Syrokomli, Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, a także w Szkole Średniej im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Nowej Wilejce. Poza książkami można tam było również kupić inne produkty, takie jak długopisy, zeszyty, a także słodycze i napoje” – powiedziała kiedyś w wywiadzie dla zw.lt Dorota Latkowska. Godziny pracy pozostają bez zmian. Od poniedziałku do piątku księgarnia jest czynna w godzinach 10–18, w soboty 10–16.

zw.lt

## Gdzie najtaniej robić zakupy?

Agencja badawcza „SeeNext” porównała ceny w 5 sieciach handlowych w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Poniewieżu i Szawlach. Pod uwagę wzięto takie sklepy jak „Maxima”, „Lidl”, „Rimi”, „Iki” i „Norfa”.

Jak się okazało najtaniej za produkty zapłacimy w sieci „Lidl”. Za koszyk zakupów w tych supermarketach najmniej zapłacą mieszkańcy Kowna.

Cena koszyka zakupów w zależności od sieci handlowej i miasta wahała się od 45,85 do 56,01 euro. Najmniejsza była w „Lidlu” – średnio 45,87 euro, w „Maximie” około 47,04 euro, w

„Norfie” – 49,79 euro, „Rimi” – 55,44 euro, „Iki” – 55,61 euro.

Ceny w sklepach tej samej sieci w różnych miastach nie były jednakowe. Najmniej różniła się w sklepach „Lidl” od 45,85 euro w Kownie, Szawlach i Poniewieżu do 45,91 euro w Wilnie i Kłajpedzie. Największa różnica wystąpiła w sklepach „Maximy”.

Najtańsze owoce i warzywa możemy nabyć w „Lidlu” i „Maximie”; mleko, produkty mięsne i napoje – w „Lidlu”; ceny produktów zbożowych w „Maximie”, „Lidlu” i „Norfie” były na podobnym poziomie.

L24.lt

### KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a, 02121–30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika,  
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY  
DO EUROPEJSKIEGO  
STOWARZYSZENIA GAZET  
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI  
NARODOWYCH



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

**Redaktor naczelny:** Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.**

**Redaktor dyżurny:** Alicja Klonowska

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

## S. Michaela Rak: Pomóżcie wybudować hospicjum dziecięce

Hospicjum bł. ks. Michała Sopočki w Wilnie działa głównie dzięki pomocy i wsparciu ludzi dobrej woli – Litewska Kasa Chorych pokrywa zaledwie około 30 procent miesięcznych kosztów funkcjonowania placówki. Ostatnio do Wilna dotarły dary ze Szwecji – Marianne i Göran Grahn przywieźli transport jednorazowych pieluch. Tymczasem wspólnota hospicjum intensywnie przygotowuje się do kolejnego etapu, mianowicie budowy działu dziecięcego.

Marianne i Göran Grahn są emerytami. Kiedyś prowadzili własne gospodarstwo. Odkąd przeszli na emeryturę, zajmują się dobroczynnością. Wspierają m.in. sołeczniczek Caritas. To właśnie w Sołeczniczkach dowiedzieli się o istnieniu Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopočki.

Po raz drugi przywieźli do hospicjum dary, w tym zapas pieluch jednorazowych dla dorosłych, którego wystarczy na dwa miesiące. Takich darczyńców, przyjaciół wileńskiego hospicjum jest więcej. Na Litwie, w Polsce, Stanach Zjednoczonych i innych krajach.

Jak mówi s. Michaela Rak – założycielka i dyrektorka Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopočki, to właśnie dzięki pomocy i szczodrości różnych organizacji, instytucji i osób prywatnych zgromadzone zostało wyposażenie działu hospicjum

dziecięcego. Są już meble, aparatura medyczna, a nawet zabawki. Brakuje tylko budynku.

Czwartek, 14 grudnia będzie ważnym dniem – w Samorządzie Miasta Wilna odbędzie się wysłuchanie publiczne projektu budowy Działu Hospicjum Dziecięcego. Od jego wyników zależy, czy pozwolenie na budowę zostanie wydane.

Hospicjum dla dzieci ma powstać obok Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopočki, w miejscu, gdzie obecnie są pozostałości garaży. Będzie to stacjonarny dział, a jednocześnie baza dla hospicjum domowego. Fachową opiekę i pomoc będą tam miały chore dzieci i ich rodziny.

Rocznie w samym tylko Wilnie na raka umiera około 20 dzieci.

„Prośba ze strony środowisk opiekujących się umierającymi dziećmi otworzyła nas. I znowu, nie mając nic, powiedziałam: tak. Szaleństwo, ale tego szaleństwa doświadczyliśmy już, tworząc pierwsze na Litwie hospicjum. Ja wierzę w Boga i wierzę w dobroć ludzi” – s. Michaela Rak wierzy, że dzięki ludziom dobrej woli uda się zrealizować tę inicjatywę. Koszty budowy wynoszą 1 mln 300 tys. euro. S. Michaela przyznaje, że nie ma takich pieniędzy, dlatego apeluje do serc i sumień ludzi dobrej woli: potrzebujemy Waszej pomocy!

wilnoteka.lt

## W Wilnie powstaną modułowe przedszkola

W Wilnie przy już działających przedszkolach powstanie 7 nowych przedszkoli modułowych, czyli przenośnych, które pomieszczą około 900 najmłodszych wilanian.

Jak informuje samorząd, nowe placówki powstaną tam, gdzie obecnie najbardziej brakuje miejsc: przy przedszkolach Pasaka, Gabijėlė, Vandenis, Atžalėlės, Gintarėlis, Strazdelis, Medynėlis. W każdym z modu-

łowych przedszkoli zaplanowano po 6 grup liczących po 15-17 dzieci. 3 grupy będą przeznaczone dla dzieci do 3 roku życia, kolejne 3 dla starszych dzieci.

Spółki, które wygrały przetarg: Litcon, Kriautė i Irdaiva są zobowiązane w ciągu trzech miesięcy przygotować projekty techniczne oraz otrzymać pozwolenia na budowę. Budowa przedszkoli będzie kosztowała około 73 mln euro.

zw.lt

## PULS KURIERA

### ZDJĘCIE DNIA



Dla zwycięzcy konkursu Eurowizji Portugalczyka Salvadora Sobrala przeprowadzono zabieg przeszczepu serca Fot. EPA-ELTA

### KOMENTARZ DNIA

## Kiedy plan dla Litwy?



Mateusz Morawiecki, twarz sukcesów gospodarczych i socjalnych w Polsce, stanął na czele rządu. Prawo i Sprawiedliwość dało tym sygnał, że przez najbliższe lata sprawy rozwoju ekonomicznego oraz sprawiedliwy podział owoców tego rozwoju będą rzeczą najważniejszą.

Ciesząc się z sukcesów Polski, naturalnie nasuwa się pytanie – czy Litwa doczeka się swego Planu Morawieckiego? Owszem jeśli spojrzymy na projekt przyszłorocznego budżetu, to przynajmniej z dzieleniem środków nie mamy większych problemów. Widzimy tam podwyżki dla budżetówki, zwiększą się płaca minimalna oraz pułap dochodów nieopodatkowanych. Ma ruszyć takie litewskie 500+ na dziecko. Troszeczkę wzrosną emerytury. To wszystko, oczywiście, jest jak najbardziej słuszne. Zwykli mieszkańcy Litwy zasłużyli na bardziej sprawiedliwy podział budżetu.

Jest jednak pewne „ale”. Jak Litwa podoła z realizacją tych socjalnych zobowiązań? Dzisiaj dobra, światowa koniunktura na razie pozwala litewskim eksporterom rozkręcać naszą gospodarkę. Jednak tak nie będzie zawsze. Cykliczne światowe kryzysy już kilka razy rozkładały litewską gospodarkę jak domek z kart, grzebiąc zarazem system rozdawnictwa budżetowych pieniędzy. Litwa nadal nie ma spójnego planu rozwoju gospodarki, więc Morawiecki (lub Moraveckis) jest pilnie potrzebny w Wilnie.

Robert Mickiewicz

### CYTAT DNIA

„Polska nie zmienia zdania co do statusu Jerozolimy, dlatego że uważamy w dalszym ciągu, że kwestia ta powinna być rozstrzygnięta w bezpośrednich, bilateralnych rokowaniach między Izraelczykami a Palestyńczykami, w oparciu o prawo międzynarodowe, w oparciu o rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ” – powiedział w Brukseli szef dyplomacji Polski Witold Waszczykowski.

# Polski adwentowy wieczór w wileńskim Ratuszu

ze str. 1 »

Witając zebranych, Edward Trusewicz życzył wszystkim, by byli „jeszcze bardziej solidarnymi i tworzyli jedną wielką rodzinę”.

– Tak, byśmy z dumą i godnością mogli słuchać słów, które o nas mówią w Polsce, że jesteśmy najbardziej zorganizowaną polską społecznością poza granicami Rzeczypospolitej – mówił organizator.

Przed rozpoczęciem koncertu głos zabrał także kierownik wydziału konsularnego w Wilnie, Marcin Zieniewicz.

– Chciałbym podziękować państwu za przyjęcie mnie do waszego grona przyjaciół, grona rodzinnego Polaków na Wileńszczyźnie. Pracuję tutaj krótko, ale wydaje mi się, że już do tego grona dołączyłem i czuję się tutaj naprawdę tak, jak w domu, wśród rodziny – powiedział.

**Świąteczny nastrój** podczas spotkania zapewniła Ewelina Szaszenko, która wykonała kilka utworów przy akompaniamencie pianisty Pauliusa Zdanavičiusa.

– Zaśpiewamy dla was coś ze światowej klasyki jazzowej, trochę po angielsku, trochę po polsku, a na koniec kilka polskich, tradycyjnych kolęd. Mam nadzieję, że zaśpiewacie jeszcze dzisiaj razem z nami – mówiła artystka, rozpoczynając swój występ.

W czasie koncertu, a także w rozmowie po jego zakończeniu, Ewelina Szaszenko zauważyła, że niezbyt często zdarza się jej występować przed polską publicznością, choć zawsze chętnie odpowiada na podobne zaproszenia. Artystka podkreśla, że w swojej pracy zawodowej za-



**Takie pomysły można realizować, jeśli tylko ma się marzenia – mówi Edward Trusewicz**

wsze występuje jako Polka, niezależnie od tego, w jakim języku śpiewa.

– Nigdy nie ukrywałam tego, że jestem Polką. Najbardziej chyba było to zauważalne, gdy występowałam w Konkursie Piosenki Eurowizji, ale także teraz, publiczność i moi współpracownicy, doskonale o tym wiedzą. Niedawno, podczas pracy nad litewskim musicaliem „Jūratė ir Kastytis“ nieraz ktoś odzywał się do mnie po polsku, co

odbieram to jako wyraz życzliwości – wyznała „Kurierowi Wileńskiemu”.

**Warto podkreślić, że** Samorząd Miasta Wilna na niedzielne spotkanie udostępnił bezpłatnie salę w Ratuszu. Poczęstunek zapewnił Dom Kultury Polskiej w Wilnie. Wszyscy, tak goście, jak i organizatorzy, zgodni są co do tego, że takie spotkania są potrzebne.

Edward Trusewicz w roz-



**Wszyscy, tak goście jak i organizatorzy, zgodni są co do tego, że takie spotkania są potrzebne**

mowie z „Kurierem Wileńskim” zauważył, że niedzielne spotkanie udało się zorganizować dosyć szybko, przy stosunkowo niewielkim nakładzie finansowym.

– **Takie pomysły można** realizować, jeśli tylko ma się marzenia. Ta impreza nie wymagała wcale wielkich dotacji. Pomysł zrodził się może nie do końca spontanicznie, ale na pewno był realizowany w dosyć krótkim czasie. Mam kontakt z Ewelina Szaszenko, która akurat w tym dniu miała wolny termin. Mieliśmy również możliwość zarezerwowania sali w Ratuszu. Okazało się, że organizacja takiego wieczoru nie musi ciągnąć za sobą wcale wielkich kosztów – twierdzi organizator wieczoru.

– Często spotykamy się na różnych wieczorach, różnych konferencjach, a mniej czasu poświęcamy takim właśnie, przyjacielskim spotkaniom. Tutaj mamy okazję spokojnie porozmawiać, zobaczyć, jak żyje nasz sąsiad, przyjaciel. Po prostu, trzeba mieć czas dla siebie nawzajem – powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Edyta Tamošiūnaitė, wicemercer Wilna.

Edward Trusewicz nie po- dał, co prawda, terminu kolejnego tego rodzaju wydarzenia, jednak zapewnił, że będzie się starał podtrzymać tradycję, którą próbował zapoczątkować w niedzielny wieczór.

– Na razie nie chcę zdradzać szczegółów, ale zapewniam, że trwają rozmowy dotyczące kolejnych projektów – mówił prezes Fundacji „Kultura Wilna”

**Ilona Lewandowska  
Fot. Marian Paluszkiewicz**

## SPRINTEM

F1: Hamilton nie chce na emeryturę



Czterokrotny mistrz świata Formuły 1 Brytyjczyk Lewis Hamilton przyznał, że wbrew plotkom nie wybiera się na sportową emeryturę. Przeciwnie, w nowym sezonie chce walczyć o kolejny tytuł. Choć kontrakt z zespołem Mercedesa wygasa po sezonie 2018, Hamilton zadeklarował, że chce kontynuować karierę co najmniej do 2020 roku.

### PŚ w skokach: Stoch szósty

Kamil Stoch zajął szóste miejsce w niedzielnym konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w niemieckim Titisee-Neustadt. Triumfował Niemiec Richard Freitag. Z powodu trudnych warunków atmosferycznych rozegrano tylko jedną serię. Maciej Kot uzyskał 118,5 m, ale po lądowaniu miał upadek. Na szczęście nic groźnego się nie stało. Polak uplasował się na 32. pozycji. Freitag odniósł drugie zwycięstwo w sezonie.

### Trener Peter Bosz zwolniony z BVB

Holender Peter Bosz został zwolniony z posady trenera piłkarzy Borussia Dortmund – poinformował klub. Zastąpi go Austriak Peter Stoeger, który przed tygodniem stracił pracę w FC Koeln.

Bosz przejął ekipę BVB, której piłkarzem jest kontuzjowany obecnie Łukasz Piszczek, od początku tego sezonu. Zanotował bardzo dobry start w ekstraklasie, ale ostatnio zespół jest w kryzysie. Nie wygrał żadnego meczu w Bundeslidze od 30 września.

# Wasył Łomaczenko wygrał z Guillermo Rigondeaux

Ukrainiec Wasył Łomaczenko wygrał przez techniczny nokaut z Guillermo Rigondeaux i potwierdził swą wielką klasę. Kubańczyk nie wyszedł do siódmej rundy.

Obaj są podwójnymi mistrzami olimpijskimi, obaj dwukrotnie sięgali po tytuł mistrzów świata w boksie amatorskim. Obaj też przystępowali do walki w nowojorskiej Madison Square Garden Theater jako zawodowi mistrzowie świata. Ale stawką w tym pojedynku był tylko pas WBO w wadze junior lekkiej należącej do Ukrainca. Rigondeaux, mistrz kategorii junior piórkowej, wiedział jednak, że jeśli przegra, to tytuł straci, takie były decyzje WBA.

Faworytem był trenowany przez ojca Anatolija 29-letni Ukrainiec. Osiem lat młodszy od kubańskiego „El Chacala”, utalentowany i wciąż głodny wielkich sukcesów. Gdy miał cztery lata, ojciec zaprowadził go na pierwszy trening i od razu zmienił mu pozycję na odwrotną. 396 wygranych walk i tylko jedna porażka, w finale MŚ w Chicago (2007), to nieprawdopodobny bilans mistrza z Ukrainy.

Ale uciekinier z Kuby też ma za sobą brylantową karierę amatora. 363 wygrane i tylko 12 porażek. Ostatnią poniósł podczas MŚ w Bangkoku w 2003 roku, przegrywając na punkty z póź-

niejszym mistrzem Agasi Mamadowem z Azerbejdżanu.

W Nowym Jorku bardziej ryzykował Rigondeaux. I nie tylko dlatego, że przeskoczył dwie kategorie wyżej. W ostatnich dwóch latach Kubańczyk walczył zaledwie trzy rundy, a z kimś takim jak Ukrainiec nie walczył nigdy: fałszywym mańkutom z genialną prawą ręką, która jest najlepszą bronią w starciu z takim jak on.

Pierwsza runda była wyrównana, może nawet z lekką przewagą Szakala z Kuby. W drugiej Rigondeaux doznał kontuzji lewej, silniejszej ręki i nie miał już nic do powiedzenia. W szóstej dostał ostrzeżenie za trzymanie, a do siódmej już nie wyszedł. Statystyki są dla niego bezlitosne: trafił zaledwie 15 ze 178 wyprowadzonych ciosów (8,4 proc.). Łomaczenko odpo-

wiednio 55/339 (16,2 proc.). Do momentu przerwania pojedynku sędziowie punktowali: 60:53, 59:54, 59:54, wszyscy na korzyść Łomaczenki.

Rigondeaux jest trzecim z ostatnich czterech przeciwników Ukrainca, po Nicholasie Waltersie i Jasonie Sosie, który odmówił kontynuowania walki. Co ciekawe, taki właśnie scenariusz przewidział Łomaczenko. Ukrainiec powiedział też, że nie jest to dla niego szczególnie zwycięstwo. – Szanuję Rigondeaux, ale to bokser z niższej kategorii. Ja szukam większych wyzwań – mówił w ringu. Tyle że w swojej wadze na takie chyba nie może liczyć. Wszystko wskazuje więc na to, że będzie musiał zmienić kategorię na wyższą (lekką), w której mamy takich mistrzów jak Mikey Garcia, Jorge Linares czy Robert Easter Jr. □



Łomaczenko powiedział, że nie jest to dla niego szczególnie zwycięstwo  
Fot. archiwum

## MLS: pierwszy w historii triumf kanadyjskiego klubu

Piłkarze Toronto FC po raz pierwszy w historii triumfowali w amerykańskiej lidze MLS. W finale pokonali u siebie Seattle Sounders 2:0 i zrewanżowali się temu rywalowi za porażkę w rzutach karnych przed rokiem. Po raz pierwszy trofeum zdobył kanadyjski klub.

Toronto było w finale lepsze od pierwszego gwizdka sędziego, ale znakomicie w bramce Soun-

ders spisywał się Sebastian Frei. Piłkę z siatki po raz pierwszy wyciągnął dopiero w 67 minucie, kiedy Amerykanin Jozy Altidore wykorzystał prostopadłe podanie Włocha Sebastiana Giovinco i wykończył akcję. Wynik ustalił w doliczonym czasie drugiej połowy Hiszpan Victor Vazquez. Były to jedyne gole stracone przez zespół z Seattle w fazie play off. Toronto było też

najlepszym zespołem fazy zasadniczej, za co również otrzymało wyróżnienie, podobnie jak za tytuł najlepszej drużyny w Kanadzie. To pierwszy tak prestiżowy sukces klubu, który w MLS występuje od 2007 roku. Dopiero w 2015 udało mu się awansować do fazy play off – żadna inna drużyna w historii rozgrywek nie musiała czekać na to tak długo. □

## Rosja od teraz tylko tymczasowym członkiem Międzynarodowej Unii Biathlonu (IBU)

Międzynarodowa Unia Biathlonu (IBU) zdegradowała Rosję z miana stałego na tymczasowego członka. To efekt skandalu dopingowego z udziałem zawodników tego kraju podczas igrzysk w Soczi.

Prezes IBU Anders Besseberg poinformował o decyzji na konferencji prasowej w austriackim Hochfilzen, gdzie od piątku do niedzieli odbywały się zawody Pucharu Świata.

Rosja w związku ze zmianą statusu nie będzie mogła zgłaszać swoich kandydatów do władz podczas kongresów światowej federacji. Działacze z tego kraju nie będą też mogli brać udziału w wyborach. Zawodnicy zachowali jednak prawo startu we wszystkich imprezach pod szyldem IBU.

Sankcja najwcześniej może zostać zniesiona pod koniec sezonu 2017/18. Warunkiem koniecznym do tego będzie zniesienie zawieszenia Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego (ROC) przez MKOl. Dodatkowo nie może dojść do nowych wykryć przypadków stosowania niedozwolonych środków, a rosyjska federacja biathlonowa musi bezwarunkowo uczestniczyć w śledztwie dotyczącym łamania przepisów antydopingowych.

Komisja Dyscyplinarna MKOl w ostatnich tygodniach, w związku z zarzutem zorganizowanego procederu wielokrotnego łamania wspomnianych przepisów w 2014



Mimo sankcji zawodnicy z Rosji zachowali jednak prawo startu we wszystkich imprezach pod szyldem IBU

Fot. archiwum

roku, ukarała łącznie 25 rosyjskich zawodników. Poza zakazem udziału w igrzyskach w przyszłości, anulowano też ich wyniki z ostatnich zimowych zmagani olimpijskich, wskutek czego gospodarze imprezy stracili 11 z 33 zdobytych wówczas medali. W gronie zdyskwalifikowanych były trzy biathlonistki: słynna Olga Zajcewa, Olga Wiłuchina i Jana Romanowa. Wszystkie startowały w Soczi w sztafecie, która wywalczyła srebro. Wiłuchina dodatkowo zdobyła srebro w sprincie. W miniony MKOl za-

wieścił ROC na przyszłoroczne zimowe igrzyska w Pjongczangu. Niektórzy reprezentanci tego kraju będą mogli startować pod flagą olimpijską.

Według ustaleń kanadyjskiego prawnika Richarda McLarena, w latach 2011–15 w nielegalny proceder było zamieszanych ponad 1000 rosyjskich sportowców. W połowie listopada br. Światowa Agencja Antydopingowa (WADA) podtrzymała zawieszenie rosyjskiego organu odpowiedzialnego za walkę z dopingiem (RUSADA). □

## NHL: w Columbus rozstrzygnięcie po... 30 sekundach

Zaledwie 30 sekund potrzebowali hokeiści Columbus Blue Jackets na rozstrzygnięcie losów sobotniego meczu ligi NHL z Arizona Coyotes. Zaraz na początku gry bramkę strzelił Josh Anderson. Emocji później nie zabrakło, ale goli już tak.

Siergiej Bobrowski po raz czwarty w tym sezonie i 23. w karierze zachował czyste konto. Obronił 35 strzałów. Z kolei do bramki Coyotes, po opuszczeniu siedmiu spotkań z powodu

kontuzji, powrócił Antti Raanta. Zatrzymał 33 uderzenia, ale jego zespół ostatecznie poniósł trzecią porażkę z rzędu i szóstą w siedmiu ostatnich występach.

Piętnastą porażkę w rozgrywkach ponieśli obrońcy tytułu Pittsburgh Penguins. Tym razem u siebie ulegli Toronto Maple Leafs 3:4. Fatalna dla „Pingwinów” była pierwsza tercja, w której stracili aż trzy bramki. Co więcej, już po 102 sekundach przyjeźdni prowadzili 2:0,

po trafieniach Connera Browna i Jamesa van Riemsdyka.

Pod koniec drugiej części ekipa Penguins przegrywała już tylko 2:3, ale Blues po 22 sekundach poprawili wynik na swoją korzyść. Najlepsza obecnie drużyna ligi Tampa Bay Lightning (44 pkt) pokonała Winnipeg Jets 4:3 po dogrywce. Wszystkie tercje kończyły się rezultatem 1:1, zaś o sukcesie Lightning przesądził Brayden Point w 36. sekundzie dodatkowego czasu gry. □

## SPRINTEM

### Derby Manchesteru dla City

Prowadzący w tabeli Manchester City pokonał na wyjeździe wicelidera United 2:1 w derbowym spotkaniu, szlagierze 16. kolejki Premier League. Podopieczni Pepa Guardioli ustanowili rekord angielskiej ekstraklasy, wygrywając 14. ligowy mecz z rzędu w jednym sezonie. W tabeli Manchester City ma 46 punktów, ekipa United – 35, a broniąca tytułu Chelsea – 32. W sobotę „The Blues” przegrali w derbach Londynu na wyjeździe z West Ham United 0:1. Czwarty w tabeli jest Liverpool (30 pkt), a piąty Arsenal (29).

### Pierwsze starcie w historii

Selekcjoner reprezentacji Nigerii – Gernot Rohr potwierdził, że jego drużyna zmierzy się w towarzyskim starciu z Polską. Spotkanie ma zostać rozegrane w Chorzowie, 23 marca przyszłego roku. Będzie to pierwsze starcie pomiędzy tymi drużynami w historii.

### Zwycięstwo Michała Nowaczyka



Michał Nowaczyk był najlepszy w slalomie gigancie równoległym rozgrywanym w ramach Pucharu Europy w snowboardzie w niemieckim Hochfuegen. To życiowy sukces 21-latk. Zawodnik trenera Piotra Skowrońskiego po raz pierwszy stanął na podium Pucharu Europy i to od razu na jego najwyższym stopniu. Dzień wcześniej Nowaczyk zajął 19. miejsce w tej konkurencji.

Strony przygotował  
Witold Janczys



***Siemanko! Pewnie już <sup>nie</sup> możecie doczekać się Świąt i za wszelką cenę staracie się je przybliżyć.***

*Spokojnie. Jeżeli ustawicie wymarzoną choinkę już dzisiaj, to do święta Trzech Króli będą się osypywały igiełki i nie będzie już taka świąteczna i piękna. Trzeba wiedzieć i pamiętać, że wszystkiemu jest swój czas i warto się do niego przygotować!*

## ŚWIĄTECZNE SKŁADANIE ŻYCZEŃ

Boże Narodzenie to przede wszystkim święto rodzinne, dlatego nie należy w tym okresie zapominać o podtrzymaniu kontaktów rodzinnych. Poza tym, przyjął się miły zwyczaj wysyłania kartek świątecznych krewnym i dobrym znajomym, z którymi nie spotykamy się podczas świąt.

Wysyłając kartki do przyjaciół, powinno się dodać kilka osobistych słów. Kupując w tym celu kartki organizacji dobroczynnych, spełnia się przy okazji dobry uczynek.

Gotowe, wydrukowane kartki są tylko wówczas dopuszczalne, jeśli jest na nich miejsce na dopisanie kilku osobistych słów. Formuły pozdrowień – na ogół listy oficjalne kończą się formułą „Z serdecznymi pozdrowieniami”.

Dawniej szeroko rozpowszechnione „Z poważaniem” uważane jest dziś za przestarzałe.

Listy osobiste kończą się zazwyczaj w bardziej serdecznym tonie. Ogólnie używa się formuł w rodzaju: „Wszystkiego najlepszego”, „Wiele pozdrowień”, „Serdeczności, Twoja/Twój...”.

Formy zwracania się – oficjalny zwrot brzmi „Szanowny Panie...”, „Wielce Szanowna Pani” albo „Szanowni Państwo”.

Listy o osobistym charakterze rozpoczyna się słowami „Drogi/a”: „Droga Haniu”, „Drogi Janku”. Po tym zwrocie stawiamy przecinek, wykrzyknika się już dziś nie stosuje.

## CYRKOWE HOKUS-POKUS

Czary i zaklęcia żyją wciąż na cyrkowej arenie. Posługują się nimi magicy zwani iluzjonistami. Tylko oni wiedzą, ile potrzeba ćwiczeń w zręczności, ile sprytu w przygotowaniu magicznych rekwizytów, aby zdumiony widz ujrzał żywego królika wyciągniętego nagle z pustego cylindra.

### ALE DOWCIP!

*Biegnie złodziej i napada na babcię:*

*– Dawaj szmalec!*

*Babcia na to:*

*– Chodź, chłopcze, do mnie do domu, dam ci smalec, świeżo stopiony!*

LABIRYNT: Jak prezenty trafią pod choinkę?





## KONKURS! KONKURS! KONKURS!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, Gwiazdka, choinka, prezenty, Nowy Rok – same przyjemności. I co w związku z tym?

A no tyle, że **POCOPOTEK**, wraz z Pucułką i całym zespołem redakcyjnym pomyślał, że fajnie by było wyjątkowo ubrać świąteczne drzewko i przy okazji sprawić przyjemność swoim najmłodszym czytelnikom. A więc ogłaszamy konkurs:

### ŚWIĄTECZNA OZDOBA CHOINKOWA

Kochani moi Przyjaciele, zapraszam do dzieła! Proszę popuścić wodze fantazji, uwolnić umysły, zachęcić rączki do pracy i wykonać ozdobę choinkową:

*wielkość – dowolna • materiał do wykonania – dowolny • liczba – dowolna  
• kolor – dowolny • technika – dowolna • styl – dowolny*

Redakcyjna choinka już zaczyna świecić i błyszczeć przepięknymi ozdobami! Bardzo nas to cieszy!

Zapraszam wszystkich, którzy jeszcze nie przystąpili do pracy.

Prezenty-niespodzianki czekają!

Czasu zostało już niewiele, ponieważ na Wasze dzieła czekamy do **20 grudnia w redakcji „Kuriera Wileńskiego”**

**przy ulicy Birbynię 4 A w Wilnie.**

*Do dzieła!*



## ŁAKOMSTWO NIE POPLACA SIĘ

Niesławnej pamięci Adam książę Poniński, podskarbi koronny, marszałek sejmu, który zatwierdził I rozbiór Polski, został uwięziony w 1789 i oddany pod sąd sejmowy za łapownictwo i wysługiwanie się obcym mocarstwom, ale udało mu się zbiec z więzienia.

Wraz z kompanami uciekał z Warszawy tratwą w dół Wisły. Przepływając koło Torunia poślakomił się na toruńskie pierniki. Kazał zatrzymać łódź pod miastem, ukrył się w chatce rybackiej, a sługę wysłał do miasta po pierniki i gorzałkę. Tam dosięgła go pogoń. Sprowadzono go do Warszawy, sądzono i skazano na banicję.

Niestety, wyrok uchylili wkrótce Targowica. Warto dodać, że książę Adam wiedział co dobre, niejako ze względu na zajmowane poprzednio stanowisko. A mianowicie, zanim został podskarbisem koronnym,

Poniński był... kuchmistrem!

# Magiczna moc choinki: co warto wiedzieć

**Klimat Wigilii, Świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku niewątpliwie tworzy choinka, czyli świerk lub jodła, stawiane w domu i ubierane najczęściej 24 lub 23 grudnia.**

Zwyczaj stawiania w domu choinki i dekorowania jej jabłkami oraz papierowymi ozdobami pochodzi z Niemiec. Najstarszym dowodem kultywowania tej tradycji jest sztych Łukasza Cranacha Starszego z 1509 roku przedstawiający choinkę przystrojoną gwiazdami i świeczkami.

**Przygotowując dom** do przyjęcia najbliższej rodziny (proszę pamiętać, że przyjaciele w tym dniu nie odwiedzają się, a tylko spotykają się ze swoją rodziną) i zabłąkanych lub samotnych gości trzeba

odpowiednio przystroić drzewko.

Choinka widziana oczami dziecka ma być ubrana bardzo tradycyjnie, przypominając dekoracje zapamiętane z rodzinnego domu. Jeżeli macie ubrać ją we wszystko, co macie pod ręką, a sprawi to radość całej rodzinie i stworzy sprzyjającą atmosferę wspólnemu celebrowaniu świąt – proszę bardzo! Choinka na specjalne okazje. Jeżeli spodziewacie się gości nietypowych, niecodziennych, specjalnych – nie możecie jej przystroić w to, co macie pod ręką. Uczcijcie ich przybycie do Was specjalnym wyglądem świątecznego drzewka. Wśród wszystkich ozdób proponuję wybrać te w kolorze zielonym, ciemnozielonym i czerwonym.

**Mało ich jest?** To nie

jest żaden problem! Papier, farbki, brokat, klej i jeszcze kilka drobiazgów, a Wasza choinka będzie inna niż zawsze, a przez to bardziej świąteczna.

Można też ubrać choinkę w stylu bizantyjskim, która tonie w przepychu, dominują na niej ozdoby pozłacane, miękkie i szlachetne materiały. Wtedy wiesz się ozdoby złote i w kolorze purpurowym.

Jeżeli chcecie mieć prawdziwie zimową choinkę, to taki klimat i dostojność doskonale podkreśla biel, która łączy się zarówno z zielenią, jak i kolorem niebieskim. Ozdobą białych bombek mogą być płatki śniegu (na przykład z waty) oraz lodowe sople (ze szkła).

**Choinka elfów** – z powodzeniem mogą się na niej znaleźć

ozdoby z drewna, liści, korzeni, orzechów, szyszek, ciętego szkła, sztucznych kamieni. Mają one wprowadzać nastrój lasu pełnego elfów, trolli i gnomów.

Święta nie mogą się obejść bez blasku świec – pachnących jabłkami z cynamonem, wanilią, pomarańczą (dzisiaj o takie świeczki nie trudno, ale zapytajcie swoje mamy, babcie, czy mogły o czymś takim marzyć?).

